

CZARNA WODA. Nam udało się uratować fabrykę w czarnej wodzie

czwartek, 16 stycznia, 2014

10 lat minęło od kiedy udało się zapobiec likwidacji zakładu drewnopochodnych w Czarnej Wodzie. W przypadku tego zakładu, należącego obecnie do firmy Steico, udało się powstrzymać wyprzedając majątku, która okazała się nieuchronna dla wielu państwowych zakładów po ogłoszeniu upadłości. Po dekadzie od tego wydarzenia, zagładamy do Czarnej Wody.

Wielu obecnych pracowników firmy Steico w Czarnej Wodzie - jednego z największych pracodawców Pomorza - doskonale pamięta wydarzenia sprzed 10 lat, bo wielu z nich udało się walczyć swoje miejsca pracy i nie dopuścić do licytacji komorniczych, jakie groziły w 2003 roku państwowym Zakładem Półprzewodników.

W 2002 r. spółka z Czarnej Wody zanotowała stratę w wysokości 9,74 mln zł. W połowie kolejnego roku Sąd Rejonowy zdecydował o jej upadłości. Długi firmy sięgały już 23 mln zł. Zakład energetyczny oddał, fabryce przed.

- Jeszcze zanim do zakładu wkroczył syndyk, bardzo szybko do działania przystąpili komornicy, którzy chcieli w pierwszej kolejności zabrać to, co było najcenniejsze, wyrwać serce produkcji, nie zważając na to, że pozbawiłoby ono funkcjonowania wielkiego zakładu, zatrudniającego kilkaset osób - wspomina Wiesława Słomińska. - To wielki zryw społeczny ludzi, dla których ta fabryka była drugim domem. To, co walczyliśmy w Czarnej Wodzie, blokady, próby wejścia komornika na teren zakładu, również przy asyście policji, determinacją pracowników, możliwość porównania do podobnych działań, w stoczniach, które jednak nie zakończyły się tak pomyślnie dla zakładów, jak te.

Akcja rozwinęła się bardzo szybko. Dzięki determinacji i sprawnym działaniom pracowników udało się zablokować sprzedaż majątku przez komornika a ogłoszenie upadłości zawieszono o te działania. Choć wstrzymano produkcję, a wypowiedzenie otrzymało 400 pracowników, wciąż wierzyli, że udało się uratować zakład w czarnej wodzie, bez konieczności dzielenia go na małe spółki, rozprzedawania poszczególnych hal i działek.

Magdalena Smęka, ówczesny syndyk zakładu, widziała jak ważny jest to zakład, wokół którego 50-letniej historii wyrosło miasteczko Czarna Woda, podjęła próby sprzedaży go w czarnej wodzie. Jeszcze przed upadłością zakładu Finowie, ale wycofali się z transakcji.

- Sprzedaż to długi proces, a ludzie czekali na pracę. Ze względu jednak na ogromne zadanie wobec dostawców ograniczenia możliwości zbytu z powodu odejścia wieloletnich kontrahentów firmy, brak było możliwości uruchomienia produkcji bez wsparcia z zewnątrz. Na szczęście udało się sprawnie podpisać umowy współpracy z STEICO, walczyliśmy z EKOPYTA, dzięki której udało się wznowić produkcję i ponownie zatrudnić ponad 200 osób wkręceniu 2003 roku - mówi Wiesława Słomińska.

Nowy inwestor, choć na początku nie był pewny, że z dzierżawcy kiedykolwiek przeobrazi się w prawowitego właściciela, od początku musiał podjąć kroki inwestycyjne. Józef Kurzawa, obecnie członek zarządu firmy Steico walczyliśmy dyrektor techniczny zakładu Ekopyta w Czarnkowie, był 10 lat temu w fabryce w czarnej wodzie.

- Zakład był w bardzo złym stanie, pod względem technicznym był niedoinwestowany i nic dziwnego że przynosił, przez wiele lat straty - wspomina Józef Kurzawa. - Miał jednak ogromny potencjał, w postaci wykształconej kadry, ludzi, którzy chcieli go uratować i chcieli dla niego pracować. Dla nich ta fabryka to była część krajobrazu Czarnej Wody.

W 2005 roku w wyniku przetargu ogłoszonego przez syndyka, Steico AG, właściciel zakładu w Czarnkowie, stał się właścicielem fabryki w Czarnej Wodzie. Energicznie podjął modernizację, usprawnienie, organizacyjnych, dostosowywania przestarzałej produkcji do nowych wymagań rynku unijnego.

- Co roku tylko w Czarnej Wodzie inwestowaliśmy około kilka milionów zł, - mówi Steffen Zimny, prezes zarządu Steico. - Wymienialiśmy przestarzałe instalacje, aby ograniczyć negatywny wpływ produkcji na środowisko, w tym hałas, emisję spalin czy ilość odpadów.

Tylko w ostatnich 5 latach Steico AG wydało 15 mln zł na modernizację zakładu w Czarnej Wodzie, ostatnio kosztem 3 mln zł, czarnkowie przebudowano kotłownię.

- Dzięki pomysłom naszych technologów zastosowali taki system produkcji energii, który pozwolił na ograniczenie zużycia energii o 40% na jedną tonę produktu - mówi Steffen Zimny i dodaje: poczynione inwestycje to nie jest jednostkowy wydatek, ale cały proces wprowadzania ulepszeń, uszczelnienia, lepszego wykorzystania potencjału. Widzimy

jednak, ¼e warto byo zwi...za si z tym regionem, bo spotykamy ludzi, urzdników czy polityków, którzy s... na przychylni i staraj... si nie robi przeskąd, nie namna¼a biurokracji, która i tak stanowi spore bariery dla przedsiwzięci w Polsce.

Osoba... wspieraj...cia... dziaania Steico w Czarnej Wodzie jest burmistrz Arkadiusz Gliniecki.

- Pami tam, ¼e w latach 80-tych niekiedy ciekli prosto z fabryki wpływa do naszej rzeki zabarwia...c ją... na kolor k wspomina. - Steico przejmuj...c 10 lat temu ten zakład nie tylko uratowa go przed likwidacją..., utrzyma miejsca pracy, ale te¼ modernizuje sukcesywnie swój park technologiczny przy czym, co istotne, zwraca uwagę na to, aby procesy produkcji speniały jak najwyższe standardy pod względem ochrony środowiska. Wiem, ¼e produkowane w zakładzie wyroby trafiają... w najdalsze zakł...tki świata; do Japonii, czy Stanów Zjednoczonych, gdzie wymogi pod względem jakośc ekologicznej wyrobu s... bardzo wysokie.

Wracaj...c po 10 latach od przełomowych wydarzeń, do zakładu pót w Czarnej Wodzie nie sposób nie zapytać o kryzys gospodarczy, który okaza si momentem przełomowym i fala upadoci wielu firm na Pomorzu.

- Nie jeste my jak... enklawa..., by mówić, ¼e nas kryzys całkowicie omin... - mówi Steffen Zimny. - Ale to kolejny krętu z sukcesem stawili my czoła i wyszli my z niego z tarczą... Po prostu bardzo szybko zareagowali my na zmiany na rynku, ograniczyli my produkcję wyrobów standardowych na magazyn, a zaczęli my produkować dokładnie to, co zamawia klient, dostosowuj...c wyrób do jego potrzeb. Z wyrobów typowo dedykowanych meblarstwu takich jak półty pilniowe, zaczęli my tworzyć nowoczesne kompozyty o lepszych właściwościach izolacyjnych, ciepłych, wytrzymałościowych, dających si lepiej obrabiać, szybciej montować. Takimi parametrami wygrali my na rynku z konkencją... i zyskali my nowe rynki zbytu.

Elastycznie dopasowuj...c si do rynku zakład a¼ w 80% zmienia swój dotychczasowy asortyment, którzy wytwarzają, jeszcze 5 lat temu. Jako jedyni w Europie rozpoczęli my produkcję półty z zawartości... bitumu powyżej 35% na takie jak Stany Zjednoczone, Australia czy Japonia. Innym ważnym produktem, w którym wyspecjalizowała si Zakład w Czarnej Wodzie jest podpałka grillowa sprzedawana na rynki Europy Zachodniej, głównie niemiecki i holenderski.

- Czarna Woda stała si dla nas bardzo ważnym zakładem, w którym będziemy na pewno inwestować - zdradza prezes Zimny. - Widzimy tu ogromny potencjał, mamy świetną... kadrę, która... zapewne będzie trzeba jeszcze wzmocnić dodatkowym zatrudnieniem, by podołać tym wszystkim pomysłom inwestycyjnym, które chcemy wkrótce tu zrealizować - dodaje.

Burmistrz Arkadiusz Gliniecki (po prawej) przekonuje, ¼e będzie wspierał, Steico we wszystkich działaniach, którzy pozwol... na tworzenie nowych miejsc pracy w regionie. Steico przekonał, przecie¼ przez ostatnie 10 lat, ¼e jest stabilnym inwestorem, którzy wygrywa nie tylko w latach dobrej koniunktury.

W ciągu ostatnich 5 lat, Steico zainwestował w modernizację zakładu w Czarnej Wodzie 15 mln zł. Skorzystał na tym również miasto, bo znacznie obniżono emisję haasu, poprawił si jakość powietrza i wód.

Firma Steico ma trzy fabryki w Europie, w tym dwie w Polsce: w Czarnkowie oraz Czarnej Wodzie. Obecnie zatrudnia w Polsce 800 pracowników, z czego w Czarnej Wodzie dla firmy pracuje 250 osób.